Księga Ezdrasza

Rozdział 10

**Zerwanie małżeństw z kobietami z obcych plemion**

**1**. Gdy tak Ezdrasz na klęczkach płacząc, modlił się i wyznawał grzechy przed świątynią Bożą, zgromadził się wokoło niego z Izraela bardzo wielki tłum mężów, kobiet i dzieci, i cały lud zanosił się od płaczu. **2**. Wtedy odezwał się Szechaniasz, syn Jechiela, z synów Elama, i rzekł do Ezdrasza: Popełniliśmy wiarołomstwo wobec naszego Boga, pojmując za żony obcoplemienne kobiety z ludów tych ziem. Ale mimo to jest jeszcze nadzieja dla Izraela. **3**. Zobowiążmy się więc teraz uroczyście wobec naszego Boga, że odprawimy wszystkie żony obcoplemienne i dzieci z nich urodzone, postępując według rady mego pana i tych, którzy trwożą się o przykazania naszego Boga, i niech się stanie zgodnie z zakonem. **4**. Wstań więc, gdyż do ciebie należy ta sprawa, a my będziemy z tobą; zbierz siły i działaj! **5**. Wtedy Ezdrasz powstał i zobowiązał przysięgą starszych kapłanów, Lewitów i całego Izraela, że tak postąpią. I oni przysięgli. **6**. Potem opuścił Ezdrasz dziedziniec przed świątynią Bożą i wszedł do mieszkania Jochanana, syna Eliasziba, i spędził tam noc, ale nie jadł chleba ani nie pił wody, był bowiem bardzo rozżalony z powodu wiarołomstwa tych, którzy wrócili z niewoli. **7**. Następnie ogłoszono w Judei i w Jeruzalemie wszystkim, którzy powrócili z niewoli, że mają się zgromadzić w Jeruzalemie, **8**. Kto zaś w ciągu trzech dni się nie zjawi zgodnie z zarządzeniem przełożonych i starszych, tego całe mienie zostanie obłożone klątwą, on sam zaś zostanie wyłączony ze zgromadzenia tych, którzy powrócili z niewoli. **9**. Zgromadzili się zatem w ciągu trzech dni wszyscy mężczyźni z Judei i Beniamina w Jeruzalemie, a było to dwudziestego dnia dziewiątego miesiąca. Cały lud usiadł na dziedzińcu świątyni Bożej, drżąc z przejęcia się tą sprawą i z powodu deszczów. **10**. Wtedy powstał Ezdrasz, kapłan, i rzekł do nich: Wy popełniliście wiarołomstwo, że pojęliście obcoplemienne kobiety za żony, pomnażając winę Izraela. **11**. Wyznajcie ją więc teraz przed Panem, Bogiem waszych ojców, i spełnijcie jego wolę. Odłączcie się od ludów tej ziemi i od żon obcoplemiennych! **12**. A całe zgromadzenie odpowiedziało głosem donośnym: Tak jest! Jak powiedziałeś, tak postąpimy. **13**. Jednakże ludu tu dużo i jest pora deszczowa, więc nie można stać na dworze; nie jest to także sprawa do załatwienia w jeden lub dwa dni, gdyż jest nas wielu, którzy w tej sprawie zgrzeszyliśmy. **14**. Niechże nasi naczelnicy zastąpią całe zgromadzenie i niech każdy, kto w naszych miastach pojął był kobietę obcoplemienną za żonę, w określonym czasie zjawi się wraz ze starszymi odnośnego miasta i sędziami, abyśmy odwrócili od siebie srogi gniew naszego Boga z powodu tej sprawy. **15**. Tylko Jonatan, syn Asahela, i Jachzejasz, syn Tikwy, sprzeciwili się temu, a poparli ich Meszullam i Lewita Szabbetaj. **16**. Natomiast uczynili to ci, którzy powrócili z niewoli, i Ezdrasz, kapłan, dobrał sobie naczelników poszczególnych rodów, imiennie dla każdego rodu. Zasiedli oni, aby zbadać tę sprawę pierwszego dnia dziesiątego miesiąca, **17**. I załatwili sprawę wszystkich mężczyzn, którzy pojęli za żony obcoplemienne kobiety, w czasie do pierwszego dnia pierwszego miesiąca. **18**. Stwierdzono, że spośród kapłanów pojęli za żony obcoplemienne kobiety następujący: z synów Jeszui, syna Josadaka i jego braci: Maasejasz, Eliezer, Jarib i Gedaliasz. **19**. Ci zobowiązali się odprawić swoje żony, a ich ofiarę na odkupienie win stanowił baran. **20**. A z synów Immera Chanani i Zebadiasz. **21**. A z synów Charima: Maasejasz, Eliasz, Szemajasz, Jechiel i Uzzjasz. **22**. A z synów Paszchura: Elioenaj, Maasejasz, Ismael, Natanael, Jozabad i Eleasa. **23**. A z Lewitów: Jozobad, Szimej, Kelajasz, to jest Kelita, Petachiasz, Juda i Eliezer. **24**. A ze śpiewaków Eliaszib, a z odźwiernych: Szallum, Telem i Uri. **25**. A z Izraela z synów Parosza: Ramiasz, Izzjasz, Malkiasz, Mijjamin, Eleazar, Malkiasz i Benajasz. **26**. A z synów Elama Mattaniasz, Zachariasz, Jechiel, Abdi, Jeromot i Eliasz. **27**. A z synów Zattua Elioenaj, Eliaszib, Mattaniasz, Jeremot, Zabad i Aziza. **28**. A z synów Bebaja: Jehochanan, Chananiasz, Zabbaj, Atlaj. **29**. A z synów Baniego: Meszullam, Malluk, Adajasz, Jaszub, Szeal i Jeremot. **30**. A z synów Pachat-Moaba: Adna, Kelal, Benajasz, Maasejasz, Mattaniasz, Besaleel, Binnuj, Manasses. **31**. A z synów Charima: Eliezer, Jeszsziasz, Malkiasz, Szemajasz i Szymon, **32**. Beniamin, Malluk, Szemariasz. **33**. Z synów Chaszuma: Mattenaj, Mattatta, Zabad, Elifelet, Jeremaj, Manasses, Szimej. **34**. A z synów Baniego Maadaj, Amram i Uel, **35**. Benajasz, Bediasz, Keluchi, **36**. Waniasz, Meremot, Eliaszib, **37**. Mattaniasz, Mattenaj i Jaasaj. **38**. A z synów Binnuja: Szimej, **39**. Szelemiasz, Natan i Adajasz, **40**. Machnadebaj, Szaszaj, Szaraj, **41**. Azarel, Szelemiasz, Szemariasz, **42**. Szallum, Amariasz i Józef, **43**. A z synów Nebo: Jeiel, Mattitiasz, Zabad, Zebina, Jaddaj, Joel i Benajasz. **44**. Wszyscy oni pojęli za żony kobiety obcoplemienne, a teraz odprawili i żony, i dzieci.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01